

Sygn. akt II Ca 511/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Dariusz Mizera
Sędziowie	SSO Stanisław Łęgosz (spr.) SSO Paweł Lasoń
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa K. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 13 maja 2015 roku, sygn. akt I C 665/14

oddala apelację i zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki K. S. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancje odwoławczą.

SSO Dariusz Mizera

SSO Stanisław Łęgosz SSO Paweł Lasoń

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 511/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. zasądził od pozwanego (...) S.A. z/s w W. na rzecz powódki K. S. zadośćuczynienie w kwocie 12 000,00 zł, odszkodowanie w kwocie 300,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2014r do dnia zapłaty a nadto kwotę 300,00zł tytułem skapitalizowanej renty związanej ze zwiększonymi potrzebami po wypadku. Nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500,70 zł tytułem zwrotu części wydatków poniesionych przez Skarb Państwa oraz części nieuiszczonej opłaty sądowej. Zasądził od pozwanego na rzecz powódki 1 957,90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu 30 czerwca 2013 r. w Ł. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego obrażeń ciała doznała powódka - K. S.. W wypadku uczestniczyła także małoletnia córka powódki. Pojazd sprawcy wypadku miał wykupione ubezpieczenie OC u pozwanej.

Na skutek w/w wypadku powódka doznała stłuczenia głowy w okolicy potylicznej i urazu odcinka szyjnego kręgosłupa (w mechanizmie zgięciowo - wyprostnym). Powódka została skierowana na zabiegi fizjoterapeutyczne, otrzymała skierowanie do pracowni diagnostycznej. Ze względu na schorzenia bólowe kręgosłupowe będące następstwem przebytego wypadku zalecono powódce leczenie rehabilitacyjne, w tym sanatoryjne.

K. S. ponosiła koszty związane z dojazdami do lekarzy, na zabiegi rehabilitacyjne, koszty zakupu leków przeciwbólowych.

Następstwem doznanych przez powódkę obrażeń były bóle karku utrzymujące się przez kilka miesięcy oraz przemijające drętwienie ręki prawej. Urazowe zespoły korzonkowe szyjne po przebyтым wypadku spowodowały u powódki długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %. Objawy pourazowego zespołu korzeniowego z odcinka szyjnego utrzymywały się u powódki po przebyтым urazie i były leczone przed ponad 6 miesiącami. Bóle karku utrzymujące się po przebyтым urazie, szczególnie w okresie pierwszych czterech tygodni (kiedy powódka nosiła kołnierz szyjny) spowodowały ograniczenie aktywności powódki - ograniczyły jej zdolność do wykonywania takich prac domowych, jak: pranie ręczne, odkurzanie, mycie okien, dźwiganie większych zakupów itp. Były to ograniczenia spowodowane pourazową, przemijającą dysfunkcją narządu ruchu. Przy wykonywaniu poważniejszych czynności pomagał powódce C. M. lub jej mama i kuzynka . Powódka musiała opiekować się małym dzieckiem a w związku z wypadkiem miała ograniczone możliwości w opiece nad dzieckiem Powódka po wypadku drogowym z 30 czerwca 2013 r. zaczęła odczuwać strach przed jazdą samochodem. Powódka stała się apatyczna. Powódka leczyła się chirurgicznie i neurologicznie , brała leki przeciwbólowe od zdarzenia do lutego 2014r . Koszt tych leków to 30-40 zł miesięcznie . Powódka dojeżdżała na rehabilitację z domu przy ul (...) w P. do Szpitala na ul (...) w P.. Była na 10 zabiegach . Poniosła koszty tych dojazdów .

Uznając swoją odpowiedzialność, strona pozwana decyzją z dnia 31 marca 2014 r. przyznała powódce kwotę 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W przedmiotowej sprawie było bezsporne , że na skutek wypadku drogowego z dnia 30 czerwca 2013 r., którego sprawca posiadał w dacie zdarzenia obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanej firmie, krzywdy doznała powódka.

Kwestią sporną pozostało zaś ustalenie, czy kwota 1.000,00 przyznana powódce przez pozwaną decyzją z 31 marca 2014 r. była adekwatna do krzywdy doznanej przez K. S. i czy stanowiła odpowiednie zadośćuczynienie pieniężne. Ponadto, należało ustalić, czy powódka zasadnie domagała się zasądzenia na swoją rzecz 300,00 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i 300,00 zł tytułem skapitalizowanej renty związanej ze zwiększonymi potrzebami po wypadku z 30 czerwca 2013 r.

Podstawą odpowiedzialności pozwanej jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta z posiadaczem samochodu (kierowanego przez sprawcę wypadku) oraz art. 822 § 1 k.c, zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta (ubezpieczony).

Podstawą prawną żądania zadośćuczynienia przez powódkę jest art. 445 § 1 k.c, stosownie do treści którego Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

W orzecznictwie przyjmuje się, że „Celem zadośćuczynienia pieniężnego jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej. Funkcja kompensacyjna nie wyczerpuje jednak celu, jaki łączy się z zasądzeniem zadośćuczynienia. Celem tym, obok funkcji kompensacyjnej, jest także udzielenie pokrzywdzonemu satysfakcji, gdy inne środki nie są wystarczające do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego”

Powołana biegła sądowa B. S. po zapoznaniu się z dokumentacją lekarską i po jednorazowym badaniu powódki jednoznacznie stwierdziła, że bóle karku powódki utrzymujące się przez kilka miesięcy po przebytych urazach, szczególnie w okresie pierwszych czterech tygodni (gdy powódka nosiła kołnierz szyjny) spowodowały ograniczenie aktywności K. S.. Przejawiało się to ograniczeniem jej zdolności do wykonywania prac domowych takich jak np. pranie ręczne, odkurzanie, mycie okien, dźwiganie większych zakupów. Ponadto, u powódki występowało przemijające drętwienie prawej ręki. Po dostarczeniu przez powódkę dokumentacji lekarskiej, która była nieznana biegłej w chwili sporządzenia pierwszej opinii z 20 października 2014 r. biegła wydała opinię uzupełniającą w której na podstawie Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu... (Dz. U. z 2013 r., poz. 954) stwierdziła u powódki długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %, ze względu na występujące u K. S. urazowe zespoły korzonkowe szyjne - zgodnie z poz. 94a tabeli (zakres 5-20 %).

Strona pozwana przyznała powódce w ramach zadośćuczynienia kwotę w wysokości 1.000,00 zł. Sąd nie miał wątpliwości, iż przyznana powódce przez pozwaną kwota w wysokości 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego była zdecydowanie niewspółmierna do krzywdy doznanej przez K. S. wskutek wypadku drogowego z 30 czerwca 2013 r. Odniesione przez nią obrażenia spowodowały wystąpienie dolegliwości, na które powódka wcześniej nie cierpiała. Dolegliwości te wpłynęły negatywnie na życie codzienne powódki. K. S. zaczęła mieć trudności w wykonywaniu czynności, które nie sprawiały jej wcześniej problemu. Były to m.in. obowiązki związane z prowadzeniem domu, utrzymaniem w nim porządku. Powódka potrzebowała pomocy osób trzecich przy wykonywaniu poważniejszych czynności, z którymi przed wypadkiem radziła sobie sama. Powódka niewątpliwie musiała ponosić niedogodności z tym związane, jak i dyskomfort związany z przeprowadzaniem leczenia, rehabilitacją. Negatywne konsekwencje zdarzenia z 30 czerwca 2013 r. wywarły swój wpływ także na sferę psychiczną, emocjonalną powódki, potęgowany faktem, iż w wypadku uczestniczyła również jej mała córka. W ocenie Sądu, wiarygodnie brzmiały twierdzenia powódki dotyczące jej późniejszych obaw w trakcie jazdy samochodem, tym bardziej że nie przyczyniła się ona w żaden sposób do zaistnienia wypadku z 2013 r. Okoliczności podnoszone przez K. S. były spójne z zeznaniami świadka C. M., który dostrzegł zmiany w zachowaniu i charakterze powódki po przedmiotowym zdarzeniu. Powódka stała się osobą apatyczną.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 445 § 1 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 12.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Odsetki od w/w kwoty Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia 13 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty, uwzględniając termin 30 dniowy od zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi .

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki.

Mając na względzie art. 322 k.p.c, który stanowi, że jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, W ocenie Sądu, żądanie powódki w zakresie odszkodowania

za poniesione koszty leczenia w wysokości 300,00 zł zasługiwało na uwzględnienie. Strona powodowa podniosła, iż musiała ponieść koszty związane z dojazdem do placówek medycznych oraz koszty leków. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wykazała, iż K. S. niewątpliwie poniosła koszty związane z podjęciem leczenia. Świadczą o tym skierowania na: zabiegi fizjoterapeutyczne, do pracowni diagnostycznej. Musiała też przyjmować leki. Okoliczność uczęszczania przez powódkę na rehabilitację potwierdził w swoich zeznaniach świadek C. M.. Odsetki od w/w kwoty Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia 13 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty.

Art. 444 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

W dopuszczonej w niniejszej sprawie opinii sądowo-lekarskiej biegła jednoznacznie stwierdziła, iż konsekwencją obrażeń odniesionych w wypadku drogowym z 30 czerwca 2013 r. było ograniczenie aktywności K. S.. Wykonywanie pewnych czynności stało się dla niej problematyczne. Potrzebowała pomocy osoby trzeciej. Należy podkreślić, że w tym czasie powódka opiekowała się małoletnią córką i była jej potrzebna pomoc w tym zakresie. W konsekwencji, Sąd uznał, iż niewątpliwie zwiększyły się potrzeby powódki, stąd żądanie zasądzenia 300,00 zł skapitalizowanej renty tytułem zwiększonych po wypadku potrzeb było zasadne. Odsetki od w/w kwoty Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia 20 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty tj. dowiedzenia się przez pozwanego o żądaniu.

Stosownie do orzeczenia merytorycznego o kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację założył pozwany. Zaskarżył wyrok w części zasądzającej zadośćuczynienie ponad kwotę 4.000 zł oraz ustalającą datę odsetek ustawowych od dnia 13 stycznia 2014r. Zaskarżył również całość rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w zakresie zasądzenia kwoty 600 zł tytułem odszkodowania obejmującego koszty leczenia oraz skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Zaskarżeniem objął także rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punktach 4 i 5 wyroku. Apelację oparł na zarzutach:

I. naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a to:

1) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez:

a) dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki oraz doświadczeniem życiowym, czego skutkiem było zasądzenie na rzecz powódki wygórowanej wysokości tytułem zadośćuczynienia, podczas gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności faktycznych i wyjaśnieniu wszelkich wątpliwości żądanie to powinno być nieuwzględnione w dochodzonej wysokości,

b) nieuwzględnienie wydanej w sprawie opinii biegłego w całości, poprzez nieuwzględnienie istotnego zapisu, iż biegła nie stwierdziła u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu, a jedynie długotrwały uszczerbek na zdrowiu,

c) sformułowanie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że należne zadośćuczynienie za 1 % uszczerbku na zdrowiu Sąd ustalił w wysokości około 2600 zł, co stanowi kwotę wygórowaną i nie znajdującą uzasadnienia w zebranym materiale dowodowym,

2) art. 316 § 1 k.p.c, poprzez pominięcie przy ocenie należnego powódce zadośćuczynienia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy,

II. naruszenia prawa materialnego, a to:

1) art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki odszkodowania za koszty leczenia w sytuacji gdy powódka nie udowodniła swojego roszczenia w kwocie 300 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13.01.2014 do dnia zapłaty, pomimo ciężącego na niej obowiązku wykazania faktów, które będą miały wpływ na wysokość dochodzonego roszczenia;

2) art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki skapitalizowanej renty związanej ze zwiększonymi potrzebami po wypadku w sytuacji gdy powódka nie udowodniła swojego roszczenia w kwocie 300 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20.04.2014 do dnia zapłaty, pomimo ciężącego na niej obowiązku wykazania faktów, które będą miały wpływ na wysokość dochodzonego roszczenia;

Występując z tymi zarzutami skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zmianę postanowienia o kosztach procesu i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych stosownie do wyniku sprawy. Wnosił również o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona a podniesione w niej zarzuty są chybione.

Pozwany w apelacji kwestionuje wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia a także zasadność zasądzenia odszkodowania obejmującego zwrot kosztów leczenia oraz zasądzenia skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Orzekanie o wysokości zadośćuczynienia należy do swobodnego uznania sądu. Tej dyskrecjonalnej władzy sędziego sąd odwoławczy zmieniać nie może, o ile sąd pierwszej instancji prawidłowo zbadał i ocenił wszystkie okoliczności sprawy. Atrybut swobody orzekania o wysokości zadośćuczynienia wynika z faktu, iż nie istnieją żadne zobiektywizowane, ustawowo określone kryteria pozwalające sądowi na rozstrzygnięcie o zadośćuczynieniu. Sąd odwoławczy może dokonać korekty wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę, tylko wtedy, gdyby okazało się, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, że jest ono rażąco wygórowane albo rażąco niskie. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a tym samym powinno reprezentować ekonomicznie odczuwalną wartość. Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być przede wszystkim uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku.

Wnikliwa lektura akt sprawy wskazuje, że wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie jest prawidłowa. Uwzględnia bowiem wszystkie istotne czynniki jakie mają wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia .

Kwota przyjętego przez sąd pierwszej instancji zadośćuczynienia 13.000 zł (z uwzględnieniem 1000zł wypłaconych powódce przed wszczęciem postępowania sądowego) jest kwotą odpowiednią. Podnoszona w apelacji okoliczność, że powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, a jedynie długotrwały uszczerbek, nie może prowadzić - tak jak chce tego skarżący- do znacznego obniżenia zasądzzonej kwoty. Przyznanie zadośćuczynienia nie jest uwarunkowane tym by poszkodowany doznał trwałego uszkodzenia ciała. Zadośćuczynienie jest rekompensata za krzywdę obejmującą zarówno cierpienie fizyczne jak i psychiczne. Nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenie funkcjonowania organizmu polegające na znoszeniu cierpień fizycznych jak i psychicznych usprawiedliwiają przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 kc.

Nie sposób także podzielić stanowiska, że powódka nie udowodniła swojego roszczenia o zwrot kosztów leczenia w wysokości 300 zł oraz roszczenia o skapitalizowaną rentę 300 zł z tytułu zwiększonych potrzeb.

W świetle opinii biegłej neurolog niewątpliwie po stronie powódki powstały dodatkowe potrzeby. Jak stwierdziła biegła powódka po odniesionych urazach miała ograniczoną sprawność w zakresie funkcjonowania w ramach codziennych obowiązków. Bóle karku utrzymujące się przez kilka miesięcy, szczególnie w okresie pierwszych tygodni, powodowały ograniczenie aktywności powódki - ograniczały jej zdolność do wykonywania ciężkich prac domowych.

Oczywistym jest zatem przyjęty przez sąd pierwszej instancji wniosek, że wymagała ona w tym zakresie pomocy osób trzecich a jak wynika z zeznań świadka C. M. taka pomoc była jej świadczona. Zarówno przyjęty przez sąd pierwszej instancji czasokres tej pomocy jak i jej wartość wyceniona na kwotę 300 zł nie może budzić zastrzeżeń.

Nie można też twierdzić, że sąd bezdowodowo przyjął, iż powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych, ponosiła koszty dojazdu na te zabiegi, jak również koszty leków. W tym zakresie sąd dysponował załączonym do pozwu skierowaniem na zabiegi, jak również zeznaniami powódki. Zasądzona z tytułu zwrotu kosztów leków i kosztów dojazdu na zabiegi rehabilitacyjne kwota 300 zł nie jest kwotą wygórowaną.

Wprawdzie wśród sformułowanych zarzutów apelacyjnych brak jest zarzutu naruszenia przepisu art. 481 kc ale wobec tego, że apelacja dotyka także problemu odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia wobec tego zachodzi konieczność ustosunkowania się sądu drugiej instancji do tego zagadnienia.

Należy zaznaczyć, że w judykaturze i doktrynie nie ma jednolitego stanowiska co do odsetek od zadośćuczynienia. W kwestii określenia chwili wymagalności odsetek od zadośćuczynienia za krzywdę wyróżnić można trzy stanowiska. Wedle pierwszego odsetki należne są od daty zasądzenia zadośćuczynienia. Według drugiego dłużnik jest opóźniony od momentu wezwania go do spełnienia świadczenia. Trzecie stanowisko zwraca uwagę na konieczność oceniania kwestii wymagalności odsetek i rozstrzygania jej indywidualnie w każdym konkretnym przypadku z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy.

Sąd pierwszej instancji opowiedział się za drugą z wyżej wskazanych koncepcji i takiego stanowiska nie można uznać za błędne.

Z tych względów apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu - art. 385 kpc. O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98§1kpc.

SSO Dariusz Mizera

SSO Stanisław Łęgosz SSO Paweł Lasoń

Na oryginale właściwe podpisy